

Rudawko moja Rudawko.....

Przesyłam kilka wierszy z magicznego miejsca i z cudownie

Spędzonego czasu z pięknymi uczestnikami spotkania

Rudawkowego w sierpniu 2012

Z Miłością



Theresa





Siostry z Krosna

Siostry z Krosna się zebrały, aż z dwóch generacji
Zjazd w Rudawce planowały na duchowej kondygnacji
Marysieńka w roli głównej jak pająk w pajęczynie
Już od czterech lat spotkania organizuje płynnie

Siostra Grażynka trzyma kasę i na jej straży stoi
Kalkuluje bardzo sprytnie, watu się nie boi
Ania pędzel trzyma w dłoni, obrazy maluje
I duchowe w nich przesłania pięknie przekazuje

Joasia i Kasia pomagają chętnie, czują te tematy
Ojciec wspiera swe kobiety, by praca szła w światy
Jest też czwarta generacja, co nowe kroki stawia
Energie wszyscy czują silnie, chyba od pradziada

Guidów ma anielskich ta rodzina z Krosna
Zaangażowana, wdzięczna i radosna
Pod batutą Nieba cudowne olejki produkuje
Każdy wybieże coś dla siebie i się zbalansuje

Ludzie co rok się zjeżdżają na Rudawkową ziemię
Aby wspólnie tańczyć razem taniec wielkich przemian
Wszyscy chętnie się tu dzielą swoim powołaniem
I pracują by budować Nowego Jutra fundament

Na melodie "Plonie ognisko"



Plonie ognisko i szumią knieje
Przewodnicy są wśród nas
Przekazują telepatią dzieje
I prowadzą do przodu nas

Do wymiaru gdzie nie ma cierpienia
Tam gdzie nie ma już żadnego cienia
Tam gdzie Miłość zasiada na tronie
Tam człowieka nowe miejsce jest

Ciesz się bracie tą zmianą bo wreszcie
Dualizmu nadszedł kres
Już się mienisz, już kąpiesz się w świetle
Trzeci wymiar opuszczasz precz

Do wymiaru gdzie nie ma cierpienia
Tam gdzie nie ma już żadnego cienia
Tam gdzie Miłość zasiada na tronie
Tam człowieka nowe miejsce jest



Rudawka

Już zjechała się gromada na kolejny w świetle taniec
Z różnych stron tu przyjechali aż na polski kraniec
Do Rudawki, tu klimaty, które otwierają serca
A w tym stanie moc ze Źródła się przejawia Wielka

Zatańcz ze mną Ty i Ty, niechaj światło nas dostraja
Byśmy mogli dzielić się i podnosić nasze drgania
Matka Ziemia piękna jest, tu w Rudawce jej natura
Dzisiaj pokłon składa jej ukochany syn i córka

Miejsce mocy prasłowian, między starymi lipami
Śpiewy i rytuały, marsz po ogniu gołymi stopami
Tu w Rudawce pachnie Bogiem, piękne wonie świata
Tu uśmiechów są całe kosze, miłość siostry i brata



Sesja z kamertonami

Komandor przy sterach kamertonów stoi, wydaje rozkaz
dźwiękom

Rozbijać mają zbędne programy, energie balansować prędko

Byśmy z lekkością się mogli wznosić by mogły zmienić się
wymiary

By nowe czasy nastąpiły, by rozpadł się czas stary

Załoga w kocach na podłodze leży, i cisza się wokół rozlega
Moc dźwięków czasem ją przeszywa, jasność spływa z Nieba
Wzbija się Jurta prosto do góry, pudło biorezonansu zawodzi
Co równoważy mózgu półkule i pole dźwięku się tworzy

Dźwięk rezonuje w wielu oktawach, roznosi się jak echo
To alikwoty kierują podróżą, przenosząc nas z ziemi po niebo
Jest to wyprawa kosmiczna, między dźwiękami są interwały
Kwarty, oktawy i kvinta czysta, dźwięków złote podziały

Ktoś się poruszy czy zmieni miejsce, głos dziecka słyszać cicho
W przestworza kosmiczna Jurtą się wznosi, jak błysk znika
szybko
Ląduje gdzieś w innej rzeczywistości, prace wykonuje załoga
Wraca z powrotem na polanę, Ziemia staje się nowa

Wszyscy co podróż tą odbyli w kosmos przenieśli się inkognito
W mocy intencji z otwartym sercem by mogło wydażyć się
wszystko
W obecnych dniach tak silne energie na Ziemię się rozlewają
Podnoszą nas wszystkich wraz z Matką Ziemią, czasy się
zmieniają





Na melodię „Jarzębino czerwona”

W Bieszczadzkiej, pięknej naturze coroczny braci zjazd
Służyć tu Bogu przybyli, który jest w środku w nas
Święci Mistrzowie prowadzą, i bracia są z różnych gwiazd
Jesteśmy jednym sercem, rytm życia pulsuje w nas
Rudawko moja Rudawko, ja w sercu ciebie mam
Rudawko moja Rudawko, ja serce moje tu dam

Dziela się bracia sercem bo wielka jego moc
Ze źródła energie czerpią, dostępne jest w dzień i w noc
Jeden energie czuje a drugi wizje ma
Ktoś inny nic nie widzi w intencji pięknej trwa
Rudawko moja Rudawko, ja w sercu ciebie mam
Rudawko moja Rudawko, ja serce moje tu dam

Każdy się hojnie dzieli, wymienia się tym co ma
Tworzymy wspólnie razem, codziennie każdego dnia
Niebo nam przewodniczy, i wszystko jest jak ma być
Wdzięczni jesteśmy ogromnie za życie, to piękna nić
Rudawko moja Rudawko, ja w sercu ciebie mam
Rudawko moja Rudawko, ja serce moje tu dam

Warsztaty w Rudawce –

Fala kwantowa

Na fali kwantowej też surfowałam
Sama aż sobie nie dowierzałam
Puściłam deskę, ona szła sama
Ma ręką zdalnie kierowana
Do usunięcia w matryksie przeszkody
Intencja pacjenta określa roboty
Jego skupienie się nad problemem
Zaprasza zawsze uzdrowienie
Źródło przejmuje samo zajęcia
Jak to dzieje, nie mam pojęcia
Do serca należy najpierw zjechać
Od razu ćwiczę nie muszę czekać
W obszarze serca możliwe są zmiany
Tu skutek i przyczynę prosto usuwamy
Stąd Źródło mą ręką niewidocznie kieruje
Ja się poddaję, przeszkody czuję
Mam siłę zmieniać to co już było
Dotknięciem lekkim się przemieniło
Struktury ciał energetycznych
Balansuje się w punktach licznych
Nie ważne czy fizyczną osobę mam przed
sobą
Czy stwarzam jej postać hologramową
Oczyszczać z niej mogę stłumione cysty
Stymuluję tym przepływ energii czystej
Następnie integruję wszystko w całość
Wypełniam światłem by pracowało
By niosło informacje prosto ze źródła
Na fali kwantowej, praca nie jest trudna





Piosenka na melodię "Vajas condio"

Moja misja

Do niedawna wszyscy ludzie spali
Czas już nadszedł by się obudzili
Nadchodzi dziś Nowa Era
Z Ziemią wnosimy się

Moja misja tu na Ziemi jasna
Niosę światło aby nim rozjaśniać
O Matko Ziemio ukochana
Ja daję Ci miłość mą

Wysoko do niebios stale sięgam
Tak jak Puma ciało me rozciągam
Jak Kondor wnoszę się w chmury
Tam wolna szybować chcę

Dzięki Matko za to co nam dajesz
Dzięki Ojczy za opiekę Twą
Ratując Matkę Ziemię wzrastamy
Wnosząc się razem z nią

Piękna jesteś Niebieska Planeto
Dajesz życie nam każdego dnia
Słońce Cię wspiera i księżyc
To Twoja siostra i brat

Gdy domów naszych powrócimy
Gdy zakończy się spotkania czas
Pamiętać te chwile będziemy
I razem spędzony czas

Taniec w świetle

Bracia, siostry się spotkali
By zatańczyć taniec w świetle
Z różnych świata stron zjechali
Do Rudawki, piękne miejsce

Każdy dary z sobą dźwigał
By podzielić się z drużyną
Co pracownikami światła
Robi to z radosną miną

Medytacje, kamertony
Dla każdego inne tony
Bębny, śpiewy, oddychanie
Stymulują odczuwanie

Na leżąc w kosmos lecę
Chyba sobie sama przeczę
Dziwne rzeczy tu się dzieją
Że aż nogi mi się chwieją

Tę piosenkę tę jedyną
Ślę do tego kto przypłynął
Kto przyjechał samochodem
Albo przyszedł na piechotę

Ta piosenka jest w podzięce
Za okazane nam serce
Organizatorom zacnym
Za ich uśmiech i wkład pracy

Za spotkanie dziękujemy
Siostram z Krosna i Marysi
Wszystkim, którzy tu zjechali
Którzy tu wkład pracy dali

Jak do domu pojedziemy
To wspomnienia z tąd weźniemy
Będą żyły w naszych sercach
Tu znów chętnie przyjedziemy

Ref.

W rytm piosenki tej jedyna
Rękę moją mocno trzymaj
Sercem wspieram Ciebie stale
Miłość dźwięki swe rozdaje
Przewodnicy się włączają
Tańczyć z nami nie ustają
Wibracje wzrastają stale
Co ból głowy czasem daje





Do zobaczenia za rok !